

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm 1 w szpalcie (szer. szp. 32 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III.

Nr. 147.

Kraków, czwartek 26 czerwca 1941 r.

Adresatowi, a nie zamówionemu przez Redakcję replety będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączona zostanie znaczek pocztowy na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4,50 zł. z odroczeniem do dnia 5 Zł. Na prowincję dopłata portu. Konto czekowe: Warszawa 658.

Od Akermanu do Petsamo.

Największy front wojenny w historii świata.

Kraków, 25 czerwca.

(pwp) Historia świata nie widziała jeszcze tak wielkiego frontu, na jakim stanęły naprzeciw siebie dwa światy: kultury zachodniej i bolszewickiego barbarzyństwa.

Wprawdzie i podczas wojny światowej państwa centralne walczyły z Rosją na olbrzymich obszarach, ale tym razem front przeciw Sowietom wydłużył się znacznie, doszły bowiem granice: fińska na północ i rumuńska na południu. Dwa morza oblewają Europę, a więc Ocean Lodowaty i Morze Czarne, tworząc zakończenie tej linii poza kręgiem polarnym, względnie tam, gdzie dojrzewają winogrona.

Dwa miasta — port fiński Petsamo i niedawno jeszcze rumuński port u ujścia Dniestru — Akerman, są niejako słupami granicznymi, obok których musi przebieść uderzenie armij sprzymierzonych narodów w kierunku wschodu.

Przed 129 laty Napoleon postanowił wy-

kluczyć wpływ Rosji, sprzyjającej potężniej Anglii, ale wówczas „sifa wyższa”, w postaci mrozu i głodu, udaremniła jego plany. Rozkazy wodzów docierały do rozrzuconych na kolosalnych obszarach oddziałów w ciągu kilku dni lub tygodni, a o zaopatrzeniu kóni w paszę czy też uzupełnieniu amunicji nie było całkiem inow.

Dzisiaj technika wniosła niemal przeszczerzenie i porozumienie się między poszczególnymi formacjami odbywa się z taką sprawnością, jakgdyby ich sztaby „urzędowały” w sąsiednich pokojach tego samego domu, podczas gdy w rzeczywistości porożucane są pomiędzy ujściem Dnaju a przylądkiem północnym. Za kilkanaście dni dowiemy się z pewnością, jaki był plan strategiczny naczelnego dowództwa niemieckiego, a tylko bardzo niecierpliwi ludzie wyczekują bezustannie nowin, podczas gdy wielomiljonowa machina wojenna musi dopiero nabrać rozpędu, zanim ruszy uaprzód.

zauważyć, że genialny Korsykanin nie umiał przecież zapewnić sobie podstaw operacyjnych tak, jak armia niemiecka. Zawikłany w walce z Hiszpanją, wspomagany tylko teoretycznie przez Prusy, miał przeciw sobie całą Skaandynawię, podczas gdy obecnie i z tej strony powołano pod broń przeciw Rosji całą ludność fińską.

Dwie armje, a mianowicie polska i francuska, przekonały się, czym jest odwrot, jeśli ma się do czynienia z przewagą wojsk smotoryzowanych. Dlatego też dzisiaj Sowiet nie nie działają starodawną taktyką Kutuzowa. Nie ma dzisiaj czasu na odwrot w pełnym szuku, chociażby nawet organizowano jedną lub drugą linię.

Znaczną trudność sprawi ofensywie niemieckiej lina szerokość torów kolejowych w Sowietach, gdyż nie wszystko można przewieźć na samochodach ciężarowych, a przebudowa torów zabrałaby dużo czasu. Postępujący w ślad za wrogiem wycieczka może się z łatwością wyżyć zdobytemi zapasami i uzupełniać n. p. wyczerpane zapasy benzyny zarekwirowanymi środkami spalinowymi.

Ludność Generalnego Gubernatorstwa wyczekuje przedewszystkiem z największą niecierpliwością wiadomości o Lwowie, gdyż w tym mieście posiada mnóstwo znajomych i krownych. Teraz już niejedną osobą marzy o tem, by wrócić w rodzinne strony i zobaczyć się z temi osobami, od których nie można było otrzymać wiadomości od wielu miesięcy.

Nieudane kuszenie Kremlu.

Kraków, 25 czerwca.

Bezwzględne i całkowite bankructwo czerwonego systemu na odcinku wewnętrznorozyjskim nie oznacza wcale, że Stalin wyrzekł się myśli o rewolucji światowej. Przeciwnie, wysłał i wysyła on stale szpiegów i agentów za granicę, którzy mają tam przygotować materiał wybuchowy i palny dla powszechnej pożogi. Szczególnie atak skierowany był na Kościół i na kler. Przekonano się, iż szturmem wręcz i od zewnątrz pozycję katolickich zdobyć niepodobna. Ktoś się wyraził, że Kościół ma coś z kowadła, o które się już tysiące młotów roztrzaskało.

O prawdziwie tych słów przekonali się bolszewicy. Stalin zrozumiał dobrze, że należy obrać inną taktykę. Taktykę tę zdemonstrował swego czasu przywódca paryskich komunistów Thorez, rzucając niespodziewanie myśl „współpracy komunistów z katolikami”. Wyraził się on z niezwykłym uznaniem o katolicyzmie, usiłując zresztą uwypuklić każdą nitkę wspólnoty, podkreślić najbliższe zbieżności i analogie między drogą swej partii a katolicyzmem.

Pierwszych chrześcijan porównywał do bolszewickich pionierów, architektów katolickich do stachanowców, chwalił papieża Leona XIII, a twórcę walki z bolszewizmem, wielkiej pamięci niedawno zmarłego Piusa XI, który wydał encyklikę: „O bezbożnym komunizmie”, wydaną w r. 1937, wynocil pod niebiosa. Nie wahał się też ani na chwilę zestawić encyklikę społeczną z manifestem komunistycznym, symbol zaś nicejski „Credo” z „Kapitałem” Marxa. Cytował urywki listów świętych, nie ominiawszy nawet Nowego Testamentu cytując listy św. Piotra. Zapewniał również, że komunizm nie ma wogóle wrogich zamiarów wobec katolicyzmu, religji zupełnie nie zwalcza. Znalazł nawet, że to samo co katolicyzm głosili jego niedościgli mistrzowie Marx, Engels, Lenin i Stalin. Rozwodził się dalej nad tem, co może stać na przeszkodzie, aby katolicy i komunisty szli od ręki z ręką razem i współdziałali w duchu miłości dla obrony demokracji, wolności i pokoju. Jednym słowem Thorez wołał: „Wyciągamy do was rękę katolicy...”

Czy katolicy uścisnęli fałszywą, białą rękę? Znamy jest rzecz, że Kościół nie odwraca się od nikogo z małuczkich lub zbłąkanych z owczarni, jeśli tylko szczerze wyciąga do niego rękę. Thorez, materialista z przekonania, wiedział i zdawał sobie z tego doskonale sprawę, że idea komunistyczna uważa religię za „opium dla ludzkości, że jest w istocie wrogią i dąży do bezwzględnej zniszczenia i obalenia Kościoła. Rzeczywistość sowiecka była konsekwentnym wcielaniem w życie nauki Marxa, Lenina i nakoniec Stalina. Thorez wysuwał miłość, wolność, demokrację i pokój. Należy zaznaczyć, że każde z tych słów oznacza co innego w jego słowach, a co innego w umyśle katolika.

Komunista, mówiąc „pokój”, miał na myśli wojnę, jak tego jesteśmy obecnie najlepszymi świadkami, oraz rewolucję. Mówiąc „wolność”, miał na myśli niewolę, w którą włącza bolszewizm człowieka. Mówiąc „demokracja”, myślał o potwornym ustroju w ZSSR, który uważa za szczyt demokracji. Wreszcie wiemy doskonale, co oznacza według Marxa, apostoła nienawiści klasowej: słowo „miłość”.

Wyciąganie ręki przez komunistów do katolików było kłamstwem i perfidią, którą dzisiaj dobitnie widzimy. Pociągnięcie to miało na celu, według wskazań Moskwy i Kremlu, uspienie czujności katolików, a zwłaszcza Rzymu i sparaliżowanie odporności na działanie czerwonej zarazy. Aby te zarazy zaszczerpieć, chciał zbliżyć się i wejść do obozu i zamienić z nimi uścisk Almazora, oraz wymienić pocałunek Judasza.

Ręka, która komunisty wyciągnęli do katolików, była brudna i splamiona tą samą krwią, która burzyła cerkwie w Moskwie, podpałała kościoły w Madrycie i Barcelonie, która jutro gotowa to samo uczynić w Rzymie, Paryżu, czy Krakowie, wogóle w całej Europie.

Wódz francuskiej komuny J. Dariat słusznie ostrzegł przed przyjęciem wyciągniętej ręki komunistów, uważając ten ruch nie tylko za nieroztropny, ale za wręcz samobójczy.

Najstabszą stroną czerwonej armji jest właśnie ustrój wewnętrzny republik sowieckich,

a za późno już na wpojenie szeregowcom poczucia rosyjskiego patriotyzmu, dla którego chcieliby poświęcić życie.

W każdej z nadbałtyckich republik, w Besarabji czy na Ukrainie, nie mówiąc o dawnych wschodnich województwach polskich, przeważa część ludności z utęsknieniem oczekuje powrotu do dawnego kultu-

rainego życia. Reżim sowiecki może się załamać już po pierwszym poważniejszym niepowodzeniu, a inny, bardziej ludzki, wadzi z pewnością w porozumienie z przedstawicielami wszystkich rządów, które rozpoczęły walkę z komunizmem.

Porównując jeszcze wyprawę Napoleona przeciw Rosji z obecną kampanją, trzeba

Czy Hiszpanja wysła ochotników do walki przeciw Rosji?

Madryt, 25 czerwca. Na pytanie, czy Hiszpanja zamierza wysłać ochotników do walki z Rosją, szef dyplomatycznego gabinetu zakomunikował, iż mimo powszechnego życzenia, wyrażonego przez tyśiące Hiszpanów, nie jest on upoważniony do udzielenia odpowiedzi na to pytanie.

Dziennikarzom mógł on jednak oświadczyć, iż wiadomość o wypowiedzeniu przez Niemcy wojny Rosji sowieckiej wywołała w łonie hiszpańskiego rządu olbrzymie zadowolenie, co odpowiada wewnętrznyemu uczuciom narodu. Rosja jest wspólnym wrogiem Europy. Przeciwno temu wrogowi Hiszpanja prowadziła już decydującą walkę.

Turcja interesuje się wojną z bolszewikami.

Ankara, 25 czerwca. Turecka opinia publiczna żywo interesuje się wydarzeniami, toczącymi się w Europie wschodniej i śledzi bieg wypadków, słuchając z niebywałym entuzjazmem wiadomości niemieckich rozgłoszeń radiowych.

W obecnej chwili poważnie docenia się znaczenie traktatu przyjaźni, zawartego ostatnio z Niemcami.

Flandrowie po stronie Niemiec w walce z Sowietami.

Bruksela, 25 czerwca. Na pierwszym masowym wiecu stronnictwa Zjednoczenia Flandryjskiego w Brukseli przemawiał kierownik tego stronnictwa Staf de Omer, omawiając stanowisko Flandrow w walce przeciwko Moskwie.

Oświadczył on, że w wojnie Niemiec przeciwko Sowietom nacjonalistki flandryjskiej stoją po stronie Niemiec i podkreślił, że w obecnej chwili powinni oni wierniej, niż kiedykolwiek poprzeć zwycięstwo oręża niemieckiego.

Opinia Francji o wojnie z bolszewizmem.

Wichy, 25 czerwca. Jak wynika z oficjalnej francuskiej deklaracji — wystąpienie Niemiec przeciwko Rosji należy określić nie tylko jako akcję ofensywną, ale jako reakcję umysłów Europy przeciwko bolszewizmowi.

Kamierz Hitler wybitnie wychodzi w swem wystąpieniu z założenia stanowiska całej kulturalnej Europy. Zamierza on stworzyć na Wschodzie zapora, a jednocześnie chce wyprzeć, względnie zniszczyć destrukcyjny element bolszewicki.

Stery watykańskie w walce z komunizmem

(pwp) Citta del Vaticano, 25 czerwca. Pomimo stałych obaw żywionych w związku z możliwością rozszerzenia się konfliktu zbrojnego, wiadomość o wybuchu wojny między Niemcami i Związkiem radzieckim przyjęto tu z dużą dozą ulgi, bowiem koła watykańskie stały uważały bolszewizm za największego wroga chrześcijaństwa i z tego też względu pragnęły, by komunizm przestał istnieć.

Jeśli zatem Watykan nie zajął dotychczas oficjalnego stanowiska do ostatnich wydarzeń na wschodzie Europy, to nie znaczy to, aby sympatie kół watykańskich nie były po stronie tych mocarstw i narodów, które wystąpiły do decydującej walki z wrogiem kościołowi komunizmem i ruchem bezbożnym.

Ponadto zwraca się uwagę na fakt, że od chwili, gdy ster rządów w Rosji dostał się w ręce bezbożników, Stolica Aposto-

ska nigdy nie traciła nadziei na zwycięstwo chrześcijaństwa w tym kraju. Stale szkolono zastępy duchownych do akcji w Rosji i czekano na odpowiednią chwilę, kiedy bezbożniczy bolszewizm ulegnie zagładzie. Z prawdziwą trwogą śledził Watykan wysiłki ekspansyjne komunizmu, w szczególności zaś żywił wielkie obawy w związku z antykatolickimi i antyreligijnymi posunięciami bolszewików na ziemiach, okupowanych przez Związek Radziecki.

Zakończenie wizyty min. Pavolini'ego

Berlin, 25 czerwca. We wtorek rano zakończyła się oficjalna wizyta ministra kultury ludowej Pavolini'ego w stolicy Rzeszy.

W wyniku tej osiągnięto rozwiązanie szeregu zagadnień interesujących obydwie kraje, jak również opracowano na dalszą metę zakresowy program działalności.

Pierwsi jeńcy rosyjscy.



Już w pierwszych starciach niemiecko-rosyjskich do niewoli niemieckiej dostało się wielu jeńców rosyjskich. Grupę żołnierzy sowieckich, wziętych do niewoli, przedstawia nasze zdjęcie.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 25 czerwca. Włoski komunikat wojenny z wtorku brzmi następująco:
 Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:
 W Afryce północnej Włoskie i niemieckie samoloty bombardowały wczoraj fortyfikacje i pewną koncentrację samochodów w Tobruku. W przebiegu oczyszczania terenu wojennego pod Sollum liczbą angielskich wozów pancernych, które wpadły w ręce sił zbrojnych mocarstw ości, podwyższyła się do 249, z których 12 całkowicie jest zdanych do użytku.
 W Afryce wschodniej w dn. 22 czerwca wojska załogi Uolehefit, pozostające pod dowództwem poręcznika Gonnelli, wdarły się głęboko śmiałem uderzeniem w nieprzyjacielskie linie i zadały nieprzyjacielowi poważne straty, wzięły do niewoli jeńców, zdobyły działa, broń i amunicję. W akcji tej wyróżnił się szczególnie pewien oddział Anhara i pewien oddział Altipiano.
 Trzy angielskie samoloty przeprowadziły wczoraj lot zniżony nad Syrakuzami, przy czym trafiony został szpital Czerwonego Krzyża i jedna kobieta została zabita.

Charakterystyczne przemówienie gen. Weyganda.

Vichy, 25 czerwca. Gen. Weygand i gen. Negues przyjeźli w Casablanca od 10.000 legionistów marokańskich przysięgą na wierność rządowi Petaina.
 Gen. Weygand w przemówieniu, wygłoszonym do żołnierzy, oświadczył, że wszyscy Francuzi powinni pamiętać o Syrii, gdzie wojska francuskie, znajdujące się w liczebnej i materiałowej niższości, odcięte od świata i bez pomocy w jakiegokolwiek stopniu, dzielnie broniły honoru i godności Francji.
 „Armia w Afryce — mówił dalej gen. Weygand — jest również do obrony honoru i godności ojczyzny. Nasz dawny sprzymierzeniec jest dzisiaj naszym najzaciewnym wrogiem i postępuje się przy atakach na francuskie państwa kolonialne kilku zdrajcami, którzy pokazują nam nasze słabe punkty. Niema żadnego usprawiedliwienia i niewinnienia dla tej nędznej zdrady ojczyzny francuskiej”.

Walki wokół Damaszku trwają nadal.

Genewa, 25 czerwca. Jak donoszą z Vichy, po ewakuacji Damaszku przez Francuzów i zajęciu go przez wojska angielskie, lotnictwo francuskie zadało Anglikom bardzo dotkliwe straty.
 W okolicach Damaszku rozgrywają się zażarte walki. W wyniku kontrataku Francuzi wzięli do niewoli wielu jeńców, wśród których byli żołnierze pochodzący ze wszystkich części imperjum. Francuskie lotnictwo zaatakowało w rejonie Eufratu kolumny wojsk brytyjskich, maszerujące wzdłuż rurociągu naftowego.

Posiedzenie gabinetu japońskiego.

Tokio, 25 czerwca. Pod przewodnictwem premiera Konoye odbyło się we wtorek posiedzenie gabinetu, w którym brali udział wszyscy ministrowie.
 Ministrowie wojny, oraz spraw zagranicznych wygłosili referaty na tematy pozostające w związku z ostatnimi wydarzeniami w Europie. Wpływ tych wypadków na sprawy gospodarcze Japonii objaśniali minister handlu i przewodniczący urzędu planowania.

Znamienne wyniki konferencji w Tokio.

Tokio, 25 czerwca. Premier japoński książe Konoye oraz prezes sądu konstytucyjnego Wangozinowa ogłosił w poniedziałek popołudniu wspólne oświadczenie w sprawie rozmów przeprowadzonych w Tokio w ciągu ostatnich dni.
 W oświadczeniu tem zwraca uwagę dwukrotnie podkreślenie konieczności wyłączenia agresywnego komunizmu we wschodniej Azji. Na wstępie oświadczenia przywołano poprzednie deklaracje obu państw, w których podkreślali oni jako wspólny cel odbudowę i reorganizację Dalekiego Wschodu przez plebiscytem przyjaznych stosunków, wspólną obronę przed komunizmem i współpracę gospodarczą zainteresowanych państw. Oświadczenie podkreśla, że porozumienia zawarte między Japonią, Chinami i Mandżukuo oparte są na tych trzech głównych punktach.

Walka się rozpoczęła.

Poniżej zamieszczamy opis sprawozdawcy niemieckich sił zbrojnych o początkach operacji wojennych nad jedynym z odcinków sowieckiej granicy.
 Red.
 Armie niemieckie i ich lotnictwo czekają na wielki atak. Daleko w kraj sięgają rozłożone kompanie, bataliony, pułki, korpusy, armie i jeszcze większe jednostki. W pobliżu ich znajdują się formacje lotnicze, wywiadowców i myśliwców, bombowców, samolotów burzących.
 Ostatnia noc spędzona przed otrzymaniem rozkazu wymarszu jest niezapomniana. Serce każdego kołacza się gdzieś w ojczyźnie, przebywa jednak również wśród tych milionów żołnierzy od dalekiej Finlandji aż do granicy rumuńskiej nad Czarnym Morzem. Pierwszy raz bnieją płomienie na stanowiskach pogotowia. Kto wychylił się z polskich lasów i spojrzy w dal żywej ziemi, łatwo opoznać te znaki: spokojne małe światła rozrzucone jedno obok drugiego na równinach. Naokoło nich grupują się namioty i wozy, działa i wozy pancerne i cały aparat wojennej armji, który tyfokrotnie był użyty na polach bitew Europy i Afryki.
 Powoli gasną ogniska. Jeszcze raz zaświecą one purpurowym żarem i zgasną.

Węgry zerwały stosunki dyplomatyczne ze Związkiem Sowietów.

Budapeszt, 25 czerwca. Węgierska oficjalna agencja telegraficzna MTI urzędowo komunikuje:
 W obliczu stanu wojny między Rzeszą niemiecką i Związkiem sowieckim rząd królestwa węgierskiego powziął decyzję zerwania stosunków dyplomatycznych, łączących dotąd Węgry ze Związkiem Radzieckim.

Szczery entuzjazm Węgier.

Budapeszt, 25 czerwca. Sprawozdawca partji chryścijańskiej złączonej ze stronniotwem rządowym oświadczył w ubiegły poniedziałek w parlamencie, że „Węgry nie przyjęły dotychczas nigdy z większą radością i szczerym entuzjazmem kroku naszych przyjaźni; pod znaku osi, jak właśnie iakt przystąpienia do wojny z bolszewizmem”.

Również Słowacja przystąpiła do walki z bolszewikami.

Bratysława, 25 czerwca. Prezydent republiki słowackiej dr. Józef Tiso wydał we wtorek w Berlinie odezwę do narodu słowackiego. W odezwie tej prezydent komunikuje, że armia słowacka przekroczyła tego samego dnia granicę Słowacji, celem połączenia się z wojskami niemieckimi w walce z armją bolszewicką.
 Premier i minister spraw zagranicznych Słowacji dr. Tuka przyjął w ubiegły wtorek w południe posła Rzeszy w Bratysławie, Ludina, aby mu zakomunikować, iż

republika słowacka oficjalnie przystępuje do wojny przeciw Związkowi Sowietów.

Przy tej okazji słowacki rząd wydał do narodu odezwę następującej treści: „Do Narodu Słowackiego! W pełnej solidarności z Rzeszą wielkoniemiecką wstępuje naród słowacki na właściwe mu miejsce dla ochrony europejskiej kultury. Jednostki naszej armji przekroczyły granicę słowackiej republiki, aby przyłączyć się do walczących armji niemieckich”.

Wielkie sukcesy ofensywy na wschodzie.

Główna kwatera Wodza 25 czerwca. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje:
 Na wschodzie operacje niemieckie oły zbrojnej przebiegają planowo wśród wielkich sukcesów.
 Na obozrze morskim dookoła Anglji samoloty bojowe zatopili jedną brytyjską łódź strażniczą i uszkodzili ciężko dwa nieprzyjacielskie okręty handlowe.
 Podczas próby brytyjskich samolotów nalenienia za dnia na obsadzone obszary, zestrzelone zostały 22 nieprzyjacielskie samoloty. Podczas tych walk cztery własne samoloty zostały stracone.
 Jedna z baterji dalekosiężnych marynarki wojennej ostrzeliwała nieprzyjacielskie okręty w Kanale.
 Ostatniej nocy lotnictwo bombardowało urządzenia portowe u ujścia Tamizy i w Anglji południowo-wschodniej. Powstały wielkie pożary.
 Brytyjskie samoloty zrzucały ostatniej nocy na Niemcy północno-zachodnie nieznaną ilość bomb zapalających i rozpryskujących, przez które kilka osób cywil-

nych zostało zabitych lub zranionych. Trafionych zostało kilka budynków mieszkalnych.
 Nocni myśliwcy zestrzelili jeden, artylerja marynarki dwa samoloty bojowe. Pewna formacja nocnych myśliwców uzyskała swoje 200 nocne zestrzelenie. Eskadra myśliwska, pod dowództwem podpułkownika Moedersa, uzyskała w dniu 22 czerwca ewoje 750 zwycięstwo powietrzne.

Pięć ataków bombowych na Aleksandrię.

Ateny, 25 czerwca. Od chwili, kiedy niemieckie samoloty bojowe zamatawały poraz pierwszy w nocy na 5 czerwca ze swych nowozdobitych baz port w Aleksandrii, ten ważny punkt oparcia floty brytyjskiej na morzu Śródziemnym przeżył już pięć ataków bombowych.
 Głównym przedmiotem tych wszystkich ataków były obiekty w porcie wojennym, oraz magazyny ropy naftowej, w których bomby spowodowały poważne zniszczenia.

W Rosji wybuchły powstania?

Sztokholm, 25 czerwca. Sensacyjną rewelację na temat wewnętrznej sytuacji w Rosji sowieckiej zamieszcza na swych łamach wielki szwedzki dziennik „Nya Dagligt Allehanda”.
 Dziennik ten komunikuje, jakoby według nadeszłych do Sztokholmu informacji, na terenie Rosji sowieckiej wybuchły powstania miejscowej ludności, występującej przeciwko czerwonym cmentelcom.
 Dla stłumienia tych wystąpień zmobilizowano oddziały czerwonej armji. Narazie brak jeszcze wiadomości, czy krasnoarmiejcom udało się stłumić protestacyjne wystąpienia robotników i rolników, ciemiężonych i uciskanych od przeszło 20 laty.

Dokoła sytuacji sowieckiej.

Nowy Jork, 25 czerwca. Amerykańskie dzienniki dowiadują się ze źródeł angielskich w Londynie, iż Rosja sowiecka w o-

becnym momencie czyni wszelkie wysiłki w celu otrzymania pomocy od Anglji w dziedzinie gospodarczej i technicznej. Rosjanie są rzekomo skłonni do idących w znacznej mierze wyznań, bowiem ujawnia się u nich troska o dalszy bieg wypadków.
 *

Jak się dowiaduje amerykańska agencja prasowa „Associated Press”, b. rosyjski prezydent Kiereński miał się w sposób bardzo pesymistyczny wyrazić na temat wojennej sytuacji Rosji. Rosja jest obecnie słaba, a Stalin jest bankrutem — oświadczył Kiereński.
 *

Londyn, 25 czerwca. Radiowa rozgłosnia w Londynie zakomunikowała, jakoby Niemcy mieli się zdecydować na wprowadzenie wyznaj religijnych na terenie Rosji.

„Daily Express” odsłania współpracę Churchilla ze Stalinem.

Sztokholm, 25 czerwca. Korespondent polityczny „Daily Express” donosi, że oświadczenie, złożone w niedzielę przez premiera angielskiego, iż ostrzegł on Stalina przed niebezpieczeństwem niemieckim, stanowi dowód, że ta tajemnica wojenna była dobrze strzeżona.
 Narazie można zdradzić tylko tyle, że przed około rokiem, kiedy Sir Stafford Cripps udał się do Moskwy, wówczas zawiadł on osobiste pismo Churchilla do Stalina. Treścią tego pisma było oświadczenie, że współpracę Rosji z Anglją jest konieczną celem zapobieżenia rozszerzeniu się narodowego socjalizmu. Kiedy Cripps doszedł do przekonania, że wybuchu walk wojennych między Niemcami i Rosją należał oczekiwać w najbliższym czasie, wyjechał do Londynu, zawożąc ze sobą bardzo szczegółowe sprawozdania.
 *

Czy to co pomoże?

Berlin, 25 czerwca. W sowieckim lotnictwie istnieje musza zachwycająca stosunki. Jak donosi moskiewska służba prasowa, załogi pilotów i obsługi lotniczej pewnej bolszewickiej formacji bombowców odbyły przed odlotem masówką, w czasie której — jak to wynika z komunikatu moskiewskiego — po przemówieniach poszczególnych komendantów i funkcjonariuszy politycznych, jednogłośnie (!) powzięto ochwałę nieopóźnić niemieckich lotników nad terytorjum sowieckim.

Piekło komunistyczne na obszarach zrabowanych Rumunii.

Bukareszt, 25 czerwca. Wstrząsający opis sytuacji na obszarach zrabowanych w swoim czasie Rumunii przez armje czerwonej przestawia pewien uchodźca, który niedawno zdołał zbiec z Czerniowiec.
 Opisuje on potworną nędzę, jaką przyniosli Sowietowi do tego bogatego kraju i stwierdza, że w ciągu ostatnich miesięcy, zarówno wśród Rumunów, jak i Ukraińców panowały niezwykle nienawistne nastroje wobec Sowietów.
 W nielicznych pozostawionych kościołach, chłopci modlą się nienastannie o koniec panowania sowieckiego i o wojnę, która doprowadziła do tego końca. W ostatnich tygodniach chłopci kilku gmin po drugiej stronie Prutu, zamieszkałych przeważnie przez Rumunów, przygotowują się do masowej ucieczki do Rumunii, za tym przykładem pragnęła również pojsć ukraińska ludność licznych gmin ukraińskich.
 Żydzi umieją przy każdej sposobności wykazać się od wszelkich zarządzeń, krapujących inieatywy prywatną. I tak np. większa ilość rekordzielników lub kupców, naturalnie wyłącznie tylko żydów, przyląca się do pewnej określonej narodowości, składa potrzebny kapitał zakładowy i donosi następnie odpowiednim władzom, że z entuzjazmem dla komunizmu pragnie sprezentować państwu kompletną kooperatywę z całym potrzebnym inwentarzem i kwalifikowanym personelem. Taki podarunek jest naturalnie z radością przyjmowany i natychmiast wykorzystany propagandowo. Personal składa się oczywiście wyłącznie z żydów, którzy puścili w ruch całą przedsiębiorczość i złożyli kapitał, zapewnając sobie w ten sposób zupełnie przyzwolną egzystencję.
 Traktowanie kościołów jest niesłychane. Jedynie w niektórych okolicach odbywają się w dalszym ciągu ograniczone nabożeństwa, na których zresztą bywa bardzo wiele wiernych. Natomiast większość kościołów została zdegradowana do roli lokali na zgromadzenia lub magazynów wojskowych. W Molodja, gdzie dzisiaj niema już wcale kościołów, bolszewicy poprostu wyrzucili poprostu na dwór ołtarz, okna kościelne, obrazy i wszystkie sprzęty z tamtejszego kościoła katolickiego. Chłopci rumuńscy ukryli te przedmioty w swych domach. W jednej części kościoła przędzono rzeźnię, drugą część służy jako magazyn amunicji wojskowej.

wojskowym zabudowań miejskich. Praca przy pomocy aparatu fotograficznego wra bez przesłanki. Młody porucznik, pełniący rolę obserwatora, zatopiony jest w swoim zadaniu.
 Teren nieprzyjacielski został zbadany, zadanie nasze wykonane Kurs powrotny łatwe znaleźć: lecimy na stronę czarną zasłony, która zasłania nad rzeką graniczną pierwsze wydarzenia działań wojennych. Raz po raz powstają ciężkie pożary, znacząc dane miejsce ciemno czerwonymi punktami. Jeszcze w godzinę po rozpoczęciu działań wojennych ukazuje się na stanowiskach niemieckiej artylerji ogień.
 Gdy znajdujemy się już za naszymi linjami, wlatuje w jasnych promieniach buńczącego się dnia nieprzyjacielski myśliwiec, ale już dawno usunęliśmy się z jego pola widzenia. Z boku podnoszą się w tej samej chwili cztery „Messerschmitty” 109, dążąc w stronę nieprzyjaciela.
 Ostatnia oznaka frontu przed lądowaniem jest salwa niemieckiego dalekosiężnego dział, które wysunęło w niebo swoją olbrzymią paszczę; wśród cichego poranka wznosi się w powietrze olbrzymi armatni ładunek.
 Suniemy po olbrzymim polu jako pierwsza maszyna sztafety, która powróciła z lotu na nieprzyjaciela największej kampanji tej wojny, przynosząc w uszach pełno hałasu motorów, a mimo to słyszemy natychmiast grzmiaz głoś bliskiego frontu. Walka na dobre rozgorzała.

KRONIKA

Dalsze transporty darów amerykańskich przybyły już do Warszawy.

Wypłata wkładów oszczędności.

Kraków, 25 czerwca. Około 50 proc. wkładów oszczędności, składanych w publicznych instytucjach przypadek w państwie polskim na konta Pocztowej Kasy Oszczędności.

Złożone sumy z załamaniem się państwa polskiego prawie całkowicie przepadły. Mimo to niemieckie władze już w sierpniu 1940 roku podjęły akcję wypłaty 10 proc. z poszczególnych wkładów, z tym jednakże ograniczeniem, że maksymalna kwota przeznaczona do wypłaty z jednego konta nie może przewyższać 1.000 zł.

Akcję tę poprzedziła bardzo utrudniona działalność wywołana czy to zmniejszeniem licznych ksiąg PKO, czy też zagubieniem książeczek oszczędnościowych przez wkladców.

W tych tygodniach rozpoczęła się ponowna wypłata wkładów w takiej samej jak dotychczas wysokości. Należy zaznaczyć, że akcja ta przywróciła się do wzbudzenia wśród społeczeństwa idei oszczędzania.

Dalsze zapotrzebowanie na drony.

Kraków, 25 czerwca. Na szeroką skalę podjęte prace melioracyjne, którym zostało objęte miejsce hektarów kwadratowych gruntów w Gm. Gub., połączony z sobą niebywałe zapotrzebowanie na drony.

Podstawą melioracji fabryki, które pracowały dotychczas w tej gałęzi produkcji, nie są w stanie nadać tak silnego popędu, przezto wielkie zakłady przemysłu ogólnego zaprowadziły u siebie produkcję dronów.

Kto posiada informacje o zmarłej?

Kraków, 25 czerwca. W dniu 8 maja 1941 r., na polach majątku Łaszcz pow. Miechów, znaleziono zwłoki kobiety nieznanej dotychczas nazwiska, która zmarła śmiercią naturalną.

Kobieta ta liczyła około 35 lat, wzrostu 150 cm, ciemny, brzościwy, górne zęby wystające, nie odżywiona, ubrana w płaszcz koloru zielonko-żółtego z kołnierzem futrzanym, popielatym, sukienkę jasno-niebieską, na nogach deszczowe gumowe buty, na głowie płótkę koloru żółtego.

Kto posiada informacje o zmarłej, proszony jest zawiadomić Dyrekcję Policji Kryminalnej w Krakowie, przy ulicy Szlach 40, pokój Nr. 45.

Kronika żałobna.

(Jc) Kraków, 25 czerwca. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: Felicjan Jurkiewicz, st. asesor kolejowy, lat 57; Władysław Żeleński, ziemianin, lat 75; Stanisław Lech, lat 56; Stanisław Rusin, emeryt kolejowy, lat 75; Kajetan Star, smer. kapitan, lat 53; Franciszek Ploher, konduktor Krak. Kol. Elektrycznej, lat 55.

(Jc) PRZEJECHANA PRZEZ SAMOCHÓD we wtorek wieczór na ul. Karmelickiej Anna Tizel lat 46. Zmarła przy ul. Batorego 14 doznała ogólnych kontuzji. Lekarz Pogotowia Rat. po udzieleniu jej pierwszej pomocy polecił przewieźć ją do szpitala św. Łazarza.

Warszawa, 25 czerwca. Ostatnie nadezły pod adresem Niemieckiego Czerwonego Krzyża i złożone zostały w Magazynach Miejskiej Rady Opiekunczej w Warszawie, większe transporty darów amerykańskich, pochodzących od „Commission for Polish Relief”.

Dary składają się z trzech wagonów ubrań, przeważnie używanych, a dary żywnościowe — zakupione na Litwie względnie ZSRR. — składają się z trzech wagonów smalen więprzowego i dwóch wagonów

beikonów. Zmagazynowany w Warszawie transport, przeznaczony jest dla okręgów: warszawskiego, lubelskiego, częstochowskiego (częśćowo).

W najbliższym czasie, po opracowaniu przez Naczelny Rząd Opiekunczą w Krakowie, szczegółowego klucza podziału, dary te zostaną rozdzielone między poszczególne grupy narodowościowe (Polaków, Ukraińców, Żydów), zamieszkujące wyżej wymienione okręgi.

Czy nie sami jesteśmy winni?

(Wa) Kraków, 25 czerwca. Od chwili gwałtownego wzmocnienia się ruchu kołowego w Krakowie, nie wiele się zmieniło pod względem ilości nieszczęśliwych wypadków na jezdniach. Wypadki te powoduje w niektórych wypadkach nieostrożna jazda szoferów i motocyklistów, jednak przede wszystkim ponosi tu winę sama publiczność, która nie się prawie jeszcze pod tym względem nie nauczyła i wogóle okazuje wielką niezaradność w przestrzeganiu własnego bezpieczeństwa. Stąd każdego dnia jesteśmy świadkami lekkich potrażeń, kontuzji i ciężkich poranień osób lekkośmiałych i nieostrożnych. Wypadki śmiertelne również nie są rzadkie.

A przecież już chyba czas najwyższy, abyśmy przeszli do przekonania, że nasze bezpieczeństwo w pierwszym rzędzie zależy od nas samych. Nie pomogą tutaj żadne przepisy, nie pomogą pouczenia i przestrogi policji, a przede wszystkim nie pomoże policja, na którą w pierwszym rzędzie zwała się „winę” za katastrofy uliczne i nieszczęścia na jezdniach.

Dzieje się to dlatego, że w zasadzie nie zdajemy sobie sprawy, iż jakkolwiek policja jest w pierwszym rzędzie zainteresowana w zapewnieniu bezpieczeństwa i sprawności ruchu ulicznego, to jednak ciąży na niej obowiązek li tylko przestrzegania istniejących przepisów. Natomiast zgoda nie może ponosić odpowiedzialności za lekomyślne, wypadkowe lub ze złej woli wpływające przekroczenia przepisów.

Najlepsza policja nie może być dla porządku i bezpieczeństwa publicznego, jeżeli publiczność nie będzie jej w tym dopomagala. Tymczasem u nas większość ludzi bardzo mało działa w tym kierunku i wogóle okazuje dziwną lekceważenie przestrze-

gania własnego bezpieczeństwa.

Oczko poradzi policjant, jeżeli przechodząc nie widzi i nie słyszy, co się dokłada, niego dzieje? Czy wina w tem policjanta, jeżeli ten lub ów ochodzi ugiem z chodnika na jezdnię i nawet nie pomyśli o tem, aby rzucić oczyma w obydwie strony, czy przypadkowo nie pędzi w jego kierunku samochód, motocykl czy nawet dorożka? Czy winien policjant, jeżeli jakaś plajna jednostka wpadnie pod tramwaj?

Z drugiej strony wiadomo przecież, że jeżeli zachowamy na ludnej i najbardziej ruchliwej ulicy skupioną uwagę i należyta ostrożność, to każde niebezpieczeństwo potrafiśmy ominąć bez udziału i interwencji policji. Każdy dla siebie winien być policjantem, bo tylko wtedy zmniejszy się na ulicach liczba wypadków nieszczęśliwych.

(Jc) ADRESY APTEK DYZURUJĄCYCH dzisiejszej nocy w Krakowie: Retoryka 1, tel. 186-72; Krakowska 19, tel. 101-24; Długa 82, tel. 173-88; Adolf Hitler, Plac 42, tel. 114-27; Florjańska 15, tel. 100-31; Karmelicka 9, tel. 123-83; Dietla 76, tel. 105-30; Zwierzyniecka 7, tel. 124-27; Rakowińska 12, tel. 114-08; Plac Zgody 18, tel. 165-54.

Z NOWEGO SĄCZA.

Mord rabunkowy. W dniu 11 czerwca 1941 r. do mieszkania Lemela Messnera, zamieszkałego w Nowym Sączu przy ul. Nawojowskiej 27, przyszedł nieznany mu osobnik, i podając się za jednego z mieszkańców Kamionki Wielkiej, zaproponował Messnerowi sprzedaż pewnej ilości pszenicy. Posenica ta miał rzekomo mieć w Nawojówce, odległej od Nowego Sącza o 4 kilometry. Messner udeł się z owym nieznany osobnikiem do Nawojówki i więcej nie powrócił. Zaniespokożona w najwyższym stopniu żona Messnera, zawiadomiła posterunek P. P. w Nowym Sączu o zaginięciu męża.

Posterunek P. P. wszczął poszukiwania, w rezultacie których w dniu 16 czerwca w lesie na terenie wsi Zawada, w miejscu nieznaczącym, znaleziono zwłoki Messnera z licznymi ranami cięć siekiera w głowę.

Zwłoki Messnera odstawiono do kostnicy na cmentarz żydowski w Nowym Sączu, gdzie odbyła się sekcja zwłok. Messner został obrabowany z gotówki 200 zł oraz garderoby. Zbrodniarz pozostawił na ofierze tylko koszulę i kapelusz.

Kradzież jałwki. Z niezamkniętej stajni, należącej do Ogórka Zofii w Popardowej, rowiat Nowy Sącz, została skradzioną przez nieznaną sprawcę jałwka, wartości 500 zł. Policja wszczęła dochodzenia celem ustalenia sprawców kradzieży.

„Pajęczanek” przy pracy. Niewyartyk dotychczas sprawy skradki z zamkniętego strychu bielonej wartości około 600 zł na szkodę Haliberskiej Brandla z Nowego Sącza. Powiadomiona policja wszczęła dochodzenia.

Kradzież krowy. W ubiegłym tygodniu Stanisławowi Musze so wsi Słowikowej, pow. Nowy Sącz, została skradzioną z zamkniętego obława krowa, wartości 1.000 zł. Zawiadomiona natychmiast policja wszczęła dochodzenia, które w rezultacie doprowadziły do njejęcia sprawy kradzieży. Złodziejem okazał się Andrzej Talara, zamieszkały przy ul. Bury 29. Przy przeprowadzonej rewizji znaleziono u niego mięso zabitej krowy, zaś u jego współmówców znaleziono skórę z krowy. Talara widząc, że jego wykretne tłumaczenia pogłębiają tylko jego winę, przyszedł się do kradzieży. Amator cudzej krowy został aresztowany i oczekuje na rozprawę sądową za kradkami.

Bohaterski czyn francuskich jeńców wojennych.

Berlin, 25 czerwca. W czasie jednego z ataków zbrojnych lotników na pewną wieś na terenie Niemiec zachodnich, jaki miał miejsce przed śledawym czasem, wybuchło kilka pożarów. W akcji ratunkowej brał udział również francuscy jeńcy wojenni, z których 9 wyróżniło się szczególnie. Akcja tych jeńców wojennych przytoczyła się w dużej mierze do zlokalizowania w szybkim czasie ognia. Wypinniani jeńcy wojenni zostali zwolnieni z obozu, Niemiecki ambasador w Paryżu został upoważniony do zakomunikowania rządowi francuskiemu deografii kancl. Hitlera.

W kilku wierszach.

Posłem Eszesy niemieckiej w Soffi mianowany so stał SA. Obergapenführer Beckerle. W Nowym Jorku oczekują, że w najbliższym czasie Roosevelt ogłosi deklarację neutralności, w której w swyky sposób zdyskryminuje Niemcy. W wtorek przedpołudniem opuścił stółkę Eszesy minister kultury ludowej królestwa Włoch, Pavolini.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Obwieszczenie

Dotyczy: wydawania kart żywnościowych.

W Biurze kart żywnościowych w Ratuszu, na parterze, wydaje się:

I. Dodatkowe karty żywnościowe II. od 26 do 28 czerwca w zwykłych godz. urzędowych.

II. Karty żywnościowe dla cudzoziemców w dniach 27 i 28 czerwca w zwykłych godzinach urzędowych.

Osoby, zgłaszające się po odbiór dodatkowych kart żywnościowych II. mają przedłożyć wykaz z którego wynika, że są uprawnione do odebrania kart.

Cudzoziemcy otrzymują karty żywnościowe jedynie za przedłożeniem ważnego paszportu zagranicznego.

Kraków, dnia 23 czerwca 1941.

Delegat Szefa Okręgu dla miasta Krakowa w zastępstwie Dr. Ekert.

4298E

Najwyższe ceny przy sprzedaży najniższe przy zakupie

używanej garderoby męskiej, damskiej i dziecięcej, bielizny, obuwia i t. p. — osiągniesz w

PUNKCIE SKUPU Nr. 1 Rady Głównej Opiekuńczej w Krakowie, Szpitalu 20. 42-18k

NAUKA I WYCHOWANIE

KWARTALNY kurs etnografii niemieckiej, półroczny polskiej, rozpoczyna prof. Marcewski Adolf Hitler-Platz 9. 26195

NIEMIECKIEGO ANGLIEJSKIEGO początkujących, zaawansowanych, latwo, szybko na uczę Grodzka 81. 25938

WROŻBITA SIDDHARTA przyjmuję Smoleńsk 16, oficyjna paster m. 8 półmiedzianki, srody, piatki popołudniu. Porady emienne. Kabala tarokiem specjal. uym. 26724

UNIEWAŻNIAM zgubiona legitymacja szkolna nr. 246/99 na nazwisko Szusterek Cecylja, ucz. Szkoły Gospodarszej. 26517

UNIEWAŻNIAM zgubione w tramwaju następujące dokumenty: legitymacja wstępna do koszar, książeczka Ubezpieczalni, przepustkę kolejową, Kolberg Józefa, Kraków, Lubomirskiego 13. Znalazcę proszę uprzejmie o zwrot. 26647

UNIEWAŻNIAM zgubione w tramwaju następujące dokumenty: legitymacja wstępna do koszar, książeczka Ubezpieczalni, przepustkę kolejową, Kolberg Józefa, Kraków, Lubomirskiego 13. Znalazcę proszę uprzejmie o zwrot. 26647

UNIEWAŻNIAM zgubione w tramwaju następujące dokumenty: legitymacja wstępna do koszar, książeczka Ubezpieczalni, przepustkę kolejową, Kolberg Józefa, Kraków, Lubomirskiego 13. Znalazcę proszę uprzejmie o zwrot. 26647

UNIEWAŻNIAM zgubione w tramwaju następujące dokumenty: legitymacja wstępna do koszar, książeczka Ubezpieczalni, przepustkę kolejową, Kolberg Józefa, Kraków, Lubomirskiego 13. Znalazcę proszę uprzejmie o zwrot. 26647

UNIEWAŻNIAM zgubione w tramwaju następujące dokumenty: legitymacja wstępna do koszar, książeczka Ubezpieczalni, przepustkę kolejową, Kolberg Józefa, Kraków, Lubomirskiego 13. Znalazcę proszę uprzejmie o zwrot. 26647

UNIEWAŻNIAM zgubione w tramwaju następujące dokumenty: legitymacja wstępna do koszar, książeczka Ubezpieczalni, przepustkę kolejową, Kolberg Józefa, Kraków, Lubomirskiego 13. Znalazcę proszę uprzejmie o zwrot. 26647

UNIEWAŻNIAM zgubione w tramwaju następujące dokumenty: legitymacja wstępna do koszar, książeczka Ubezpieczalni, przepustkę kolejową, Kolberg Józefa, Kraków, Lubomirskiego 13. Znalazcę proszę uprzejmie o zwrot. 26647

UNIEWAŻNIAM zgubione w tramwaju następujące dokumenty: legitymacja wstępna do koszar, książeczka Ubezpieczalni, przepustkę kolejową, Kolberg Józefa, Kraków, Lubomirskiego 13. Znalazcę proszę uprzejmie o zwrot. 26647

UNIEWAŻNIAM zgubione w tramwaju następujące dokumenty: legitymacja wstępna do koszar, książeczka Ubezpieczalni, przepustkę kolejową, Kolberg Józefa, Kraków, Lubomirskiego 13. Znalazcę proszę uprzejmie o zwrot. 26647

UNIEWAŻNIAM zgubione w tramwaju następujące dokumenty: legitymacja wstępna do koszar, książeczka Ubezpieczalni, przepustkę kolejową, Kolberg Józefa, Kraków, Lubomirskiego 13. Znalazcę proszę uprzejmie o zwrot. 26647

UNIEWAŻNIAM zgubione w tramwaju następujące dokumenty: legitymacja wstępna do koszar, książeczka Ubezpieczalni, przepustkę kolejową, Kolberg Józefa, Kraków, Lubomirskiego 13. Znalazcę proszę uprzejmie o zwrot. 26647

UNIEWAŻNIAM zgubione w tramwaju następujące dokumenty: legitymacja wstępna do koszar, książeczka Ubezpieczalni, przepustkę kolejową, Kolberg Józefa, Kraków, Lubomirskiego 13. Znalazcę proszę uprzejmie o zwrot. 26647

UNIEWAŻNIAM zgubione w tramwaju następujące dokumenty: legitymacja wstępna do koszar, książeczka Ubezpieczalni, przepustkę kolejową, Kolberg Józefa, Kraków, Lubomirskiego 13. Znalazcę proszę uprzejmie o zwrot. 26647

UNIEWAŻNIAM zgubione w tramwaju następujące dokumenty: legitymacja wstępna do koszar, książeczka Ubezpieczalni, przepustkę kolejową, Kolberg Józefa, Kraków, Lubomirskiego 13. Znalazcę proszę uprzejmie o zwrot. 26647

UNIEWAŻNIAM zgubione w tramwaju następujące dokumenty: legitymacja wstępna do koszar, książeczka Ubezpieczalni, przepustkę kolejową, Kolberg Józefa, Kraków, Lubomirskiego 13. Znalazcę proszę uprzejmie o zwrot. 26647

UNIEWAŻNIAM zgubione w tramwaju następujące dokumenty: legitymacja wstępna do koszar, książeczka Ubezpieczalni, przepustkę kolejową, Kolberg Józefa, Kraków, Lubomirskiego 13. Znalazcę proszę uprzejmie o zwrot. 26647

UNIEWAŻNIAM zgubione w tramwaju następujące dokumenty: legitymacja wstępna do koszar, książeczka Ubezpieczalni, przepustkę kolejową, Kolberg Józefa, Kraków, Lubomirskiego 13. Znalazcę proszę uprzejmie o zwrot. 26647

UNIEWAŻNIAM zgubione w tramwaju następujące dokumenty: legitymacja wstępna do koszar, książeczka Ubezpieczalni, przepustkę kolejową, Kolberg Józefa, Kraków, Lubomirskiego 13. Znalazcę proszę uprzejmie o zwrot. 26647

UNIEWAŻNIAM zgubione w tramwaju następujące dokumenty: legitymacja wstępna do koszar, książeczka Ubezpieczalni, przepustkę kolejową, Kolberg Józefa, Kraków, Lubomirskiego 13. Znalazcę proszę uprzejmie o zwrot. 26647

UNIEWAŻNIAM

skradzioną książkę na nazwisko Helena Czerna, wydaną w parafii św. Mikołaja. 26558

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację, wydaną przez Dyrekcję Monopoli tytoniowego w Krakowie, na nazwisko Kasprzowicz Teofil. 26590

LASKAWEGO znalazłem proszę o zwrocie moich wszystkich dowodów. — gotówkę proszę zatrzymać, równocześnie unieważniam dowody na nazwisko Haloniówny Stanisława, ulica Bożego Ciała 20, Perłumierja. 26542

ZOSTAWIŁAM pasek w lodziaralni na Basztorowej, proszę odnieść za wynagrodzeniem: ul. Arjańska 7, m. 4. 26558

J.ŁOBODZIŃSKI ZAKŁAD Techn. DENTYSTYCZNY. — Telefon 180-72, przyjmijmie Mikołaję 5. 26754

FLORJAŃSKA 55 piasek podania i próby, wykonuje wszelkie tłumaczenia. — Terlecka, Telefon 180-25. 3759k

DR. ANDRZEJ DZIĘBA Choroby kobiece i wewnętrzne, — Asnyła 8, m. 6. od 8-6 popołudniu. 28497

PLUGKWI, robotstwo, zarodki, tapy gazami. Skutek gwarantowany. Zakład Hlgeny, Szewska 24. 26704

NABYCIE dobrego zegarka, oraz naprawa — markowych zegarków tylko w firmie — Schuster, man Wielicka, Zamkowa 4 26007

PODANIA tłumaczy, przepisyje: Starowińska 83. 26036

GRUNTOWNE CZYSZCIE, odnowia, przetrzebia, konserwuje wszystkie systemy; maszyny piaskowe specjalista: Zychowicz, Felj-cjamek 21. 26040

DOSTRZĘGAMY kupnem skradzionych srebrnych platerów — przy Głodzik 47: — noże, widelce, — łyżki, kubki do kawy, wazy. 26380

PLANY kopjuno. Starowińska 1. 26707

THE CHAMBERD

LAGODNY, ROŚLINNY SRODEK PRZECIWI ZAPARCIU, UŁATWIWIA TRAWIENIE, REGULUJE PRZEMIANE MATERJI

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę zezwolenia na fotografowanie nr. 1204, wystawioną przez dystrykt Kraków, Abtelung für Volksaufklärung und Propaganda, na nazwisko Jan Piątek w Mielon, Bynek 18. 4280k

Przechowalnia ROWERÓW Stawkowska 11. 26584

PLANY, DOKUMENTY wyświetla, pomniejsza, powiększa, refleksyjnie Zakład Rysownictwa Technicznego, Szewska 24. 26708

TANIEJ od druku powielamy. Szewska 24 26705

Wielopole 14, poleca modele kapełuszki i przeróbki 26292

PLANY, RYSUNKI kopjuno elektrycznie kopjuno Starowińska 12. 25535

OBIADY wydaję smaczne: Miodowa 18, m. 5 25763

PRZEZ sześć letni gwarantujemy wykonywanie futer z własnego, powierzonego materiału PRACOWNIA FUTER Antoniego Marczukiewicza Starowińska 83. 26036

GRUNTOWNE CZYSZCIE, odnowia, przetrzebia, konserwuje wszystkie systemy; maszyny piaskowe specjalista: Zychowicz, Felj-cjamek 21. 26040

DOSTRZĘGAMY kupnem skradzionych srebrnych platerów — przy Głodzik 47: — noże, widelce, — łyżki, kubki do kawy, wazy. 26380

PLANY kopjuno. Starowińska 1. 26707

W polskiej dzielnicy oświetlenia 2-3-4 pokojowego mieszkania z kominiarstwem. Pośrednictwem wynagrodza sownie. Zgłoszenia: „Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 26556”. 26556

Poszukujemy wyłącznych przedstawicielstw

Posiadamy kapitał, lokal, Zgłoszenia D/H. Tadeusz Mikulski, Warszawa, ul. Wspólna, 61/25, tel. 9-69-82. 4221k

Poszukujemy od zaraz kilka robotników do fabryki wyrobów żelaznych na akord i kilku sytuacji robotników. 26597

Elektrownie-Industrie Komgoid u. Bosner Przemysł Towarów żelaznych Krakau, Romanowiczstr. 7. Treuhänder.

Pomyłki w druku wynikię z powodu niewyraźnego i nieczytelnego pisma nie będą uwzględniane przy reklamacjach.

Lepit zawsze skutecznie gotowa poręczona trucizna przynęta; Lepit proszek: tania trucizna do przyrządzania samemu trucię przynęty; Lepit świeca gazowa: a) normalne przeciwko szczerom i myszom b) szybko palne przeciwko noricom, chomikom, susłom i tp. Zadać w Spółdzielniach Rolniczych i sklepach należących.

